Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1934 Nowy Sącz Rok VI

Nr. 50

niedziela 9-go grudnia

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090. Telefon Nr. 210

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego.

DŁUGI DROBNEGO ROLNICTWA

Z TYTUŁU KUPNA ZIEMI I DZIAŁóW RODZINNYCH.

Ogólną zasadą, przyjętą w rolniczych ustawach oddłużeniowych, jest t. zw. zasada nienaruszalności kapitału. Dług rolnika winien być zapłacony w całości, ulgi zaś polegają na obniżeniu oprocentowania do 3 lub 4 i pół procent na rozterminowaniu należności na długie spłaty, na zamianie długów hipotecznych na długoterminowy kredyt w listach zastawnych i t. p. Tego rodzaju zasada przyjęta została w stosunku do wszystkich długów rolniczych wobec osób prywatnych i prywatnych instytucyj bankowych.

Od zasady tej, ustawy oddłużeniowe poczyniły jednak szereg poważnych wyjątków, które zwłaszcza dla drobnego rolnictwa posiadać będą bardzo duże znaczenie. Przewidziano mianowicie, obok rozłożenia na raty i obniżenia do bardzo niskiej stawki oprocentowania — również

zmniejszenie sumy długu, powstałego z tytułu kupna ziemi i tak zwanych działów rodzinnych.

Oba te rodzaje zadłużenia powstały przeważnie w okresie dobrej konjunktury. — Gospodarstwa rolne dawały wówczas duże dochody. Cena ziemi szła szybko w górę. Rolnik chętnie lokował swe oszczędności w ziemi, kupując nowe parcele, bądź też dokupując grunt do starego swego gospodarstwa. Chętnie również — w wypadku działów rodzinnych, godzono się na spłatę reszty spadkobierców, sądząc, że duże dochody pozwolą na pokrycie zobowiązań, przyjętych w drodze polubownej lub nałożonych przez sąd.

Spadek cen ziemi i cen artykułów rolniczych w okresie kryzysu gospodarczego, zawiódł te nadzieje i postawił dłużników w bardzo ciężkiej sytuacji. Spłata pełnej reszty umówionej ceny kupna ziemi i ustalonych należności z tytułu działów rodzinnych, — stała się dla rolnika wręcz niemożliwa.

Jakie ulgi przyznały w tym zakresie rolnikom nowe ustawy?

Rozpatrzmy najpierw długi z tytułu działów rodzinnych i spadkowych.

Jeżeli rolnik ma zobowiązanie z tego tytułu — może zwrócić się w ciągu trzech lat do Urzędu Rozjemczego z wnioskiem o obniżenie tego długu. We wniosku o wszczęcie postępowania rolnik powinien pozwać wszystkich wierzycieli z tytułu działu. Jeśli wniosek będzie uzasadniony, Urząd Rozjemczy wyda orzeczenie, obniżające wysokość niezapłaconej należności. Trzeba jednak pamiętać, że ulga ta będzie mogła być przyznana dłużnikom z tytułu tych tylko działów rodzinnych i spadkowych, które dokonane zostały w okresie od dnia 1 stycznia 1926 roku do dnia 1 lipca 1932 roku

Jeśli chodzi o długi z tytułu niespłaconej reszty ceny kupna ziemi, to tutaj rolnik korzystać będzie z dwóch rodzajów ulg, ale zależy, od kogo kupili ziemię.

Jeśli ziemia kupiona była z parcelacji państwowej, ulgi zastosowane będą z mocy samego prawa.

Chodzi tu o kupioną ziemię państwową i o należności z tytułu kupna tej ziemi wobec Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Ustawa postanawia, że należności tego Funduszu, z tytułu utworzonych przy parcelacji nieruchomości państwowych działek gospodarstw rolnych, ogrodniczo - warzywniczych i rzemieślniczych wiejskich, zostaną umorzone w stosunku, odpowiadającym obniżeniu wartości ziemi i innych składników gospodarczych tych działek i gospodarstw. Zasady, na jakich obliczana będzie wysokość tych skreśleń, ustalone jeszcze zostaną w rozporządzeniu ministra rolnictwa i reform rolnych.

Poważnemu również skreśleniu, gdyż o 50 procent, a dla niektórych gospodarst nawet więcej, ulegną udzielone rolnikom pożyczki z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (za pośrednictwem Banku Rolnego) na kupno ziemi z parcelacji. Ulga ta stosowana będzie do tych pożyczek. które wypłacone zostały przed 1 lipca 1932.

Jak z powyższego wynika, przy kupnie ziemi państwowej lub też prywatnej przy pomocy pożyczek z funduszów państwowych, ulga dla rolników będą bardzo wydatne, formalności zaś przy ich uzyskaniu niewielkie. Ulgi te zastosowane zostaną wobec znacznej liczby rolników. Trzeba bowiem nadmienić, że zadłużenie rolników z tytułu kupna ziemi z parcelacji państwowej wynosi prawie 400 miljonów zł., a pożyczki udzielone przy parcelacji scalaniu gruntów i na meljoracje z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, około 230 miljonów złotych. Wszystkie te należności zostaną skreślone conajmniej o połowę.

Jeśli chodzi o niespłaconą resztę ceny kupna ziemi z parcelacji prywatnej, to tutaj, podobnie jak przy należnościach z tytułu działów rodzinnych i spadkowych, obniżenie sumy długu będzie mogło być dokonane na wniosek dłużnika rolniczego przez Urząd Rozjemczy. I w tym jednak wypadku, podobnie jak przy należnościach z działów rodzinnych, będzie się można ubiegać o obniżenie długu, jeżeli prawne ustalenie ceny sprzedażnej zostało dokonane w okresie od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 1 lipca 1932 roku.

Na podstawie wniosku dłużnika, Urząd Rozjemczy ustali, jaka suma została zapłacona dotychczas przez nabywcę, — wliczając do niej zarówno wpłaty w gotowiźnie jak i długi oraz inne obciążenia, przejęte przez nabywcę do zapłaty. Następnie, na podstawie powyższego ustalenia oraz umówionej ceny sprzedażnej, Urząd Rozjemczy obliczy, za jaką część nieruchomości zapłata już nastąpiła. W dalszym ciągu postępowania, Urząd Rozjemczy dokona oszacowania nieruchomości według obecnych, bieżących cen rynkowych, ustali zgodnie z tem oszacowaniem wartość części nieruchomości, za którą zapłata jeszcze nie nastąpiła i obniży resztę ceny kupna do wysokości tej wartości.

Spłata obniżonej w ten sposób reszty ceny kupna ziemi, czy też reszty należności z tytułu działów rodzinnych i spadkowych będzie rozłożona przez Urząd Rozjemczy na okres czasu do lat 14, a oprocentowanie długu zniżone zostanie do stopy nie niższej, niż 3 procent, lecz nie wyższej, niż 4 proc.

Z chwilą ogłoszenia rozporządzeń wykonawczych, których opracowywanie znajduje się na ukończeniu, — rolnicy będą mogli przystąpić do podjęcia starań w Urzędach Rozjemczych, celem przyznania im powyższych ulg. — Im wcześniej się to zrobi, tem szybciej nastąpi upragnione przez rolników zmniejszenie wszystkich powyższych, tak bardzo uciążliwych długów.

Nie ulega wątpliwości, że uzyskanie powyższych skreśleń i rozterminowanie należności z tytułu kupna ziemi i działów rodzinnych przy jednoczesnem wykorzystaniu przyznanych ulg w innych rodzajach zadłużenia rolniczego, spowoduje dostosowanie długów rolniczych do zmienionej sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych, dając tym gospodarstwom możność spokojnej, intensywnej pracy.

Fundusz Pracy dla samorządów podhalańskich.

Komitet Funduszu Pracy województwa Krakowskiego przygotował szczegółowy plan subwencji na roboty w zakresie pomocy dla samorządów na rok 1935. Po zatwierdzeniu planu przez wojewodę krakowskiego, — przyznano pewne sumy pieniężne na opłatę robocizny; 20 procent tylko z przyznanych kwot wolno będzie obrócić na zakupno materjałów.

Z przeznaczonych kwot otrzymają na Podhalu następujące samorządy: w powiecie gorlickim m. Gorlice 30.000 zł. na rozszerzenie wodociągu, w pow. jasielskim m. Jasło 30.000 zł na budowę łaźni ludowej, w powiecie nowosądeckim m. Nowy Sącz na roboty kanalizacyjno-wodociągowe 60.000 zł. i m. Grybów kwotę 20.000 zł. na uzupełnienie starego wodociągu. W pow. nowotarskim Zakopane na rozszerzenie sieci wodociągowej 20.000 zł. i zdrojowisko Rabka 35.000 zł. na roboty kanalizacyjno-wodociągowe. — Pozatem jest w projekcie udzielenie następujących kwot na wykonanie pomiarów i planów zabudowań poszczególnych miast na Podhalu: Jasło 10 tys. zł, Wadowice 4·500 zł. i Żywiec 10 tys. zł. Poszczególne roboty wspomagane przez Fundusz Pracy, są już nawet realizowane.

—O—

ZMIANY W RUCHU POCZTOWYM

na terenie powiatu nowosądeckiego.

Dyrekcja okr. poczt i telegrafów w Krakowie, donosi o zmianach w ruchu pocztowym od 1-go grudnia b. r. Miejscowość Rybień w powiecie nowosądeckim wyłącza się z ajencji pocztowej Łabowa i wciela do ajencji pocztowej Nawojowa. W powiecie gorlickim wyłącza się miejscowość Bieśnik z urzędu pocztowego Gorlice i włącza do ajencji pocztowej w Polnej koło Stróż.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer honorowym członkiem Polskiej Akademji Literatury.

Na posiedzeniu Polskiej Akademji literatury, które odbyło się w Warszawie w dniach 24, 25 i 26 listopada br. powołano jednogłośną uchwałą wielkiego poetę Podhala, Kazimierza Przerwę-Tetmajera na członka honorowego Polskiej Akademji Literatury

Ulgi w czesnem dla dzieci inwalidów woj.

Według zarządzenia ministerstwa WR. i OP., dzieci inwalidów wojennych uczęszczające do konserwatorjów państwowych i instytutu sztuki teatralnej oraz innych szkół artystycznych, mogą być zwalniane od czesnego, w liczbie nieprzekraczającej jednak 10 procent ogółu słuchaczów.

Wiek sołtysów i podsołtysów.

Ministerstwo spraw wewn. wydało dalsze zarządzenia, dotyczące przeprowadzenia wyborów gromadzkich w samorządzie wiejskim na obszarze województw południowych i zachodnich. Wiek dla kandydatów na sołtysów i podsołtysów ustalono na lat 30-ci.

ECHA Z POLSKI W OPINJI WYCHODŹTWA.

Od dawna stwierdzić można było, że każdy triumf polskiego czynu, polskiej myśli — odbijał się szerokiem i mocnem echem w opinji Polaków, mieszkających poza granicami Rzplitej. Śledząc prasę wychodźtwa, nie mamy wrażenia, że w miarę postępu czasu i sukcesów, echa te powszednieją. Wprost odwrotnie, wydają się one niejako coraz mocniej ładować akumulator entuzjazmu polskiego i dumy polskiej

W ostatnim okresie sukcesy naszych lotników i naszych samolotów oraz balonów, wywołały żywiołowe objawy radości i obszerne komentarze wysiłków polskich na polu techniki, zwłaszcza lotnictwa. W omawianiu wyników challenge'u wyczuwa się często nutę, że rodacy nasi, szczególnie zamorscy, obawiali się zbyt silnej konkurencji włoskiej i niemieckiej. Tem większa radość i duma z triumfu, gdy się okazało, że i pierwsze zwycięstwo ś. p. Żwirki i Wigury nie było dziełem przypadku, lecz solidnej pracy, świadomego wysiłku i konsekwentnego rozwoju. — Również silnie podkreślano znaczenie sił społecznych, jakie miały swój udział w zorganizowaniu turnieju lotniczego i budowie samolotów. — Dochodzą nas tu głosy, że na skutek zrozumienia współdziałania całego społeczeństwa dla sprawy rozbudowy lotnictwa, szereg kół polskich na wychodźtwie rozpoczyna już akcję dla zorganizowania kół LOPP na wychodźtwie. — Głównym ośrodkiem zainteresowań opinji polskiej na wychodźtwie w dniach ostatnich, jest oświadczenie ministra Becka w Genewie oraz reakcja polska na projekt paktu wschodniego. Polska opinja zagranicą rejestruje starannie głosy obce o polskiej polityce zagranicznej, wyciągając z tych głosów wnioski, świadczące o niewątpliwym wzroście poczucia siły polskiej.

W „Dzienniku Związkowym", wychodzącym w Chicago, z dnia 18. 10. br. czytamy np.:

„W każdym razie plotki obecne o Polsce obracają się dokoła innego ośrodka, niż dawniej. Przed laty czytaliśmy tylko o tem, jak Rosja i Niemcy będą za miesiąc albo za tydzień rozbierać Polskę. Dziś piszą odwrotnie, że Polska będzie rozbierać Rosję i karmić Niemcy. Jest w tych plotkach respekt przed siłą Polski militarną i gospodarczą".

Nie od rzeczy będzie podkreślić, że uznanie dla polskiej polityki zagranicznej jest powszechne na wychodźtwie. Nawet tak daleki od dzisiejszego obozu rządzącego w Polsce, jak „Monitor", wychodzący w Cleveland, pisze, że „niema chyba Polaka w świecie— któryby nie pochwalił stanowiska, jakie zajął p. Józef Beck, polski minister spraw zagranicznych, w sprawie traktatu mniejszościowego w Genewie, gdy domagał się rozszerzenia i zgeneralizowania tego traktatu na inne i wogóle wszystkie państwa"...

Gdy pisma polskie za Oceanem zwracają uwagę przedewszystkiem na wzrost siły polskiej i samodzielność polityki w związku ze stanowiskiem ministra Becka w Genewie, to pisma polskie w Europie, — poza granicami Rzplitej wychodzące, wskazują na zasadę sprawiedliwości, podniesioną przez Polskę, dającej jednocześnie wyraz troski Rządu Polskiego o los Polaków, mieszkających w wielu państwach europejskich. Oczywiście, nie wszystkie pisma polskie poza granicami Rzplitej mają możność wyrażenia pełni swych uczuć dla polskiego ministra spr. zagranicznych, ale nie trzeba wiele domyślności by wyczuć, jak potężne uczucia wznieciły postulaty polskie.

Leopold Tomaszkiewicz, poseł na Sejm.

NOWE LINJE KOLEJOWE.

W dniach 24 i 25 listopada nastąpiło uroczyste otwarcie dwóch nowych linij kolejowych: linji Kraków-Miechów długości 51,1 klm oraz linji Warszawa—Radom długości 102,8 km. Otwarcie tych linij — skraca drogę z Warszawy do Krakowa o 46 klm. i z Warszawy do Radomia o 57 klm. Linje te, przebiegające przez okolice, pozbawione dotychczas dogodnej komunikacji z ośrodkami życia gospodarczego, przyczynią się znakomicie do podniesienia dobrobytu szerokich mas ludności tych okolic.

Otwarcie tych linij stanowi więc nowy etap na drodze odbudowy i gospodarczego rozwoju Polski. Fakt ten zyskuje na znaczeniu w zestawieniu z całym szeregiem wykonanych w ostatnich czasach poważnych przedsięwzięć, jak budowa trzech wielkich mostów na Wiśle w Puławach (460 m.), w Modlinie (450 m) i w Toruniu (900 m.), jak otwarcie nowych połączeń kolejowych: Porzecze-Druskieniki i Płock-Sierpc, jak budowa autostrady na traktach krakowskim, częstochowskim i na Pomorzu (łącznie 245 km) i tyle innych pomniejszych, a niemniej ważnych dzieł. Pomimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, inwestycyjne prace Rządu nie są zahamowane.

Nowe skocznie narciarskie w Zakopanem.

Z inicjatywy okręgu podhalańskiego Polskiego Zw. Narciarskiego wybudowane zostały i niebawem oddane będą do użytku nowe skocznie narciarskie. Powstała skocznia treningowa, na której możliwe będą skoki około 50 m. Dotychczasowa skocznia treningowa na Hyciówce, przeniesiona zostanie na teren bardziej uczęszczany, a mianowicie na Wierszyki między Białem a Żywczańskiem. Nadto wykończoną zostanie budowa skoczni na Nosalu, gdzie możliwe będą skoki do 40 m. Skocznia pod Krokwią będzie również wyremontowana, przyczem skoki około 80 m. będą na niej zupełnie możliwe.

Stadjon Zimowy na Równi Krupowej oraz stadjon lodowy przy ulicy Kościuszki, będą po przeprowadzanych obecnie remontach, oddane niebawem do użytku sportowego.

—O—

Już wkrótce zobaczymy Ilustrowany Kalendarz Głosu Podhala!

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Piwnicznej ogłasza KONKURS na stanowisko sekretarza Zarządu Miejskiego. Wymagane są następujące warunki: 1) Obywatelstwo polskie, 2) wiek nieprzekraczalny 40 lat, 3) nienaganna przeszłość, 4) wykształcenie conajmniej średnie (zawodowe), 5) praktyka samorządowa na samodzielnych stanowiskach, 6) kwalifikacje w myśl rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 lutego 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 144 w § pierwszym.

Uposażenie służbowe według XI. gr. st. pracowników państwowych samotnych. Wrazie zaangażowania zostanie zawarta z kandydatem umowa prowizoryczna na okres 3-miesięcznej próby.

Podania wraz z dokumentami osobistemi należy nadsyłać do dnia 10 grudnia 1934 r. do Zarządu miejskiego w Piwnicznej. Stanowisko jest do objęcia od dnia 1 stycznia 1935 roku.

Burmistrz miasta Piwnicznej
JAN MARCISZEWSKI.

Nowe legitymacje urzędnicze.

Prezydjum Rady Ministrów powiadomiło władze centralne, że w porozumieniu z ministerstwem komunikacji ustalona została nowa forma legitymacji dla funkcjonarjuszów państwowych i ich rodzin. — Legitymacje te mają równocześnie służyć jako dowód dla otrzymania ulg przy przejazdach kolejami państwowemi, poczynając od dn. 1 kwietnia 1935 roku Do dnia 1-go marca 1935 r, zaopatrzenie pracowników państwowych w legitymacje będzie ukończone.

Czytajcie „Głos Podhala"!

Km. 824|34.

Edykt licytacyjny.

Komornik Sądu grodzkiego w Krościenku n|D. obwieszcza, że dnia 8 stycznia 1935 r. o godzinie 10 rano w Sądzie grodzkim w Krościenku n|D, sala nr. 5, I p. odbędzie się publiczna licytacja realności lwh. 1629 i 1865 ks. gr. gm. kat. Ochotnica — Sabiny Mangel, Chaji, Heleny, Felicji i Leona Weisów, włosnych. Na realnościach tych stoi dom drowniany, parterowy i dwie szopy. — Relności powyższe zostały oszacowane na kwotę 2890 zł. Najniższa oferta wynosi 1.445 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenty przeglądać można w Sądzie grodzkim w Krościenku n|D. w godzinach urzędowych. Komornik.

INŻ. W. CYŁO.

MIASTO, JEGO ZADANIA I POTRZEBY.

Skomplikowane warunki społeczno-gospodarcze, w jakich dziś żyjemy, wymagają od każdego obywatela, a wszczególności tych, którzy świadomie chcą wpłynąć na bieg życia zbiorowego — conajmniej ogólnej znajomości mechanizmu tego życia zbiorowego od najniższej jego komórki poczynając — jaką jest gmina — aż po najwyższy twór organizacyjny, jakim jest państwo.

Każdy mieszkaniec miasta, czy wsi, jeśli przez swoje reprezentacje polityczne, czy gospodarcze ma wywierać twórczy wpływ na bieg życia swojego osiedla, na jego rozwój i postęp w każdej dziedzinie, winien zdawać sobie sprawę z tego, jakim prawom rozwoju podlega to życie, jakie ma do spełnienia zadánia ten organizm zbiorowy, w którym mu żyć wypadło.

Niniejszy referat ma być taką próbą zapoznania się z zasadniczemi zadaniami miasta i jego potrzebami, wynikającemi ze specjalnej jego struktury społecznej. — Ażebyśmy rozważania nasze mogli oprzeć na właściwej podstawie— musimy określić bliżej, co rozumieć będziemy pod wyrazem „miasto". Jakkolwiek napozór wydaje się, że każdy z nas wie, co to jest miasto, to jednak z chwilą, kiedy spróbujemy to pojęcie bliżej zdefinjować, okaże się, że to nie jest sprawa tak prosta i łatwa, jak się nam na pierwszy rzut oka wydaje.

Otóż miasto — powiemy — to coś innego niż wieś. W mieście są duże budynki i to gęsto pobudowane. Jest dużo ludzi. Ale przecież są czasem wsie, — gdzie jest więcej ludzi, niż w osiedlach, które nazywamy miastem czy miasteczkiem, są wsie, które lepiej są zabudowane niż niejedno t. zw. miasto.

Z punktu widzenia prawno-ustrojowego, miasto jest przedewszystkiem gminą, ale i wieś jest gminą. W niektórych krajach gminy, które nazywamy miastami, rządzą się specjalnemi przepisami, specjalnemi ustawami. Są jednak kraje (Francja, Belgja, Holandja), w których ustrój miast nie opiera się o jakieś specjalne ostawy. W Polsce miasta poniżej 3000 mieszkańców mogą być zaliczone pod względem prawnoustrojowym do gmin wiejskich.

Widzimy z tego, że pojęcie prawnoustrojowe nie daje nam możności jasnego określenia tego zjawiska, które nazywamy miastem, ilość mieszkańców ani wielkość zabudowań osiedla ludzkiego nie wystarcza do zaliczenia go do rzędu miast. Wobec tego zmuszeni jesteśmy dla naszych rozważań przyjąć inną, zasadniczą podstawę.

Otóż z góry musimy zaznaczyć, że w naszych rozważaniach o mieście, mniej nas będzie obchodziła strona prawno-ustrojowa tego zagadnienia — natomiast strona społeczna będzie miała dla nas zasadnicze znaczenie i ona posłuży nam za punkt wyjścia w naszych rozważaniach

Równocześnie musimy sobie zdać sprawę z tego, że to, co my w życiu rejestrujemy jako miasta, to są zjawiska tak rozmaite i tak często odmienne, że określenie ich cech wspólnych dla wszystkich tych zjawisk, nie jest rzeczą łatwą. Zadanie nasze byłoby jeszcze trudniejsze, gdybyśmy chcieli mówić o miastach na przestrzeni wieków. Taki np. Babilon ze swoimi dwoma miljonami mieszkańców, to nie miasto — ale państwo — inne znaczenie będą miały miasta, jako obozy rzymskich legjonów itp.

Otóż następne zastrzeżenie, — jakie zmuszeni jesteśmy postawić, to to, że będziemy mówili o miastach współczesnych, których charakter ustalił się w XIX i XX wieku.

Stwierdzamy zatem, że struktura społeczna i zawodowa ludności miasta w przeciwstawieniu do wsi — to pierwsza charakterystyczna cecha, odróżniająca miasto od wsi. Miasto jest zbiorowiskiem ludzi, których interesa prywatne na wspólnym zgromadziły się terenie, którzy jednak nie są stale przywiązani do swoich warsztatów pracy tak, jak rolnicy do ziemi, z której żyją. W mieście obserwujemy różne dysproporcje: z jednej strony bogactwo i przepych, z drugiej bieda i nędza — z jednej wysoki poziom kultury, z drugiej nędza umysłowa. W mieście gromadzą się różne zawody, tak w dziedzinie umysłowej — jak fizycznej, a więc nauczyciele, profesorzy szkół wyższych, uczeni, adwokaci, inżynierowie, architekci, handel, przemysł, rzemiosło, urzędy, banki, instytucje publiczne. Wszystko to daje zatrudnienie najrozmaitszym fachowcom i zawodowcom — a potem rzesze robotnicze. We wsi ani tej skali społecznej niema (przeważnie sami rolnicy), ani tych wielkich dysproporcji. I stopa życiowa i poziom umysłowy oraz świat zainteresowań ludności wiejskiej, nie uzyskują między pojedynczymi osobnikami zbyt wielkich różnic, jak to jest w mieście. Sposób osiedlania się ludności wiejskiej i zabudowanie terenu miejskiego — to druga charakterystyczna cecha odróżniająca miasto od wsi. W mieście wielkie budowle i wysokie, nieraz bogate, budowane zwarto jedne przy drugich, ludność gromadzi się w dużej masie na szczupłej stosunkowo przestrzeni

Z ŻYCIA LEGJONU MŁODYCH na terenie miasta N. Sącza.

W dniu 1 grudnia br. odbyło się uroczyste przyjęcie nowych kandydatów w liczbię 30 do organizacji Legjonu Młodych obwód Nowy Sącz. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 7·30 wieczór w salach Czytelni Mieszczańskiej przy ulicy Jagiellońskiej. — Na uroczystość przybył delegat p. Starosty Mgr. Gałaś. Na pregram złożyły się: 1) zagajenie leg. Mgr. Franciszka Ćwikowskiego, kmdta obw. Nowy Sącz, 2) odczytanie deklaracji ideowej, 3) odebranie roty przysięgi od kandydatów, 4) powitanie nowoprzyjętych przez p. o. komendanta leg. Marjana Kulę, 5) odśpiewanie hymnu państwowego i „Pierwszej Brygady". Po uroczystości odbył się dancing, na który między innymi przybyli: prezydent dr. Sichrawa, wiceprezydent m. Nowego Sącza Mgr. Krupa, pułk. dypl. dca 1 p.s.p. Alexandrowicz, inspektor szkolny Gawski, prezes oddz. Związku Legjonistów Dworzak i inni. Przy dźwiękach jazzbandu p. Bulandy, bawiono się ochoczo i serdecznie.

Uroczysty wieczór Harcerski.

W niedzielę, dnia 2 grugnia b r. odbył się w sali Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego w Nowym Sączu uroczysty wieczór harcerski z okazji przyjęcia za Patronki drużyn, zasłużonych w pracy niepodległoźciowej Obywatelek sądeckich: śp. Marji z Raczyńskich Chodackiej i śp. Wiktorji Wusatowskiej. Na program wieczoru złożyły się: Pozdrowienie sztandaru, Chór, 1) przemówienie, 2) odczytanie życiorysów śp. Chodackiej i śp. Wusatowskiej, 3) chór, 4) deklamacja solowa, 5) deklamacja chóralna, 6) przemówienie okolicznościowe, 7) sprawozdanie z tygodnia czynu, 8) hymn harcerski. — Wieczór wywarł niezmiernie miłe wrażenie. Między innymi byli obecni na wieczorze: Prezydent miasta Nowego Sącza Mgr. Nowakowski, wiceprezydent miasta Mgr. Krupa, insp. szkolny Pytlarz, red. Giewont-Szczecina, kierownicy szkół średnich i powszechnych, goście zaproszeni oraz liczne zastępy Harcerstwa i młodzieży szk.

ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW LEGJONU MŁODYCH

CENNY PAMIĘTNIK LEGJONOWY.

DR. BENISZ ADAM, „PRZEŻYCIA LEGJONISTY".

Dr. Benisz, znany i ceniony autor, którego monografję o 3-ciem powstaniu na Górnym Śląsku pt. „Walki o Kędzierzyn" i znakomitą książkę „Górny Śląsk w walce o polskość", zakwalifikowała krytyka naukowa jako prace o trwałej wartości, wydał w dwudziestą rocznicę wymarszu Legjonów w pole, nakładem St. Swięckiego w Dąbrowie górniczej swoje przeżycia legjonowe w I-szej Brygadzie. Bezpretensjonalny styl autora i czysto żołnierska forma ujęcia pamiętnika, bogatego pod każdym względem treści a pozbawionego fałszów i przejaskrawień, czyni pamiętnik rzeczywistym, wiernym dokumentem chwili, wierną fotografję nastrojów żołnierskich z czasów walk legjonowych.

Dlatego pamiętnik dr. Benisza, pisany dorywczo w obozie, na postoju, w okopach, w szpitalu i w domu rodzinnym z dnia na dzień nieledwie, — jest cennem źródłem z życia żołnierskiego Legjonów.

Dr. Benisz, działacz niepodległościowy w ziemi sądeckiej, idzie w r. 1914 z sądeckim kursem instruktorskim Drużyn Strzeleckich w pole i bierze udział w tym czasie w całej omal kampanji 1 p. p., walczy na różnych frontach, pierwotnie w piechocie a następnie w artylerji legjonowej, przechodzi w karjerze żołnierskiej różne chwile doli i niedoli, cierpi głód, patrzy na cholerę i wszy, zapoznaje się bliżej z więzieniami i obozem internowanych i przechodzi te duchowe wstrząśnienia, które stały się ongiś własnością wszystkich legjonistów w okresie martyrologji Legjonowej.

To wszystko dr. Benisz opisuje na gorąco, co podnosi zalety pamiętnika a szczery humor żołnierski, typowo obozowy, przykuwa czytelnika do książki, która ze względu na swoje walory w literaturze legjonowej, znajdzie należne sobie miejsce.

Dla tych walorów, sięgnie po książkę dr. Benisza chętnie każdy uczestnik walk legjonowych, żołnierz, jak również historyk i literat a przedewszystkiem każdy sądeczanin.

Książka dra Benisza jest bowiem nietylko historją pewnego kompleksu zmagań legjonowych o prawo wolności Polski, lecz także częścią historji Nowego Sącza w ostatnim dziesiątku lat przed wojną. Z tego czasu pamiętnik zawiera ciekawe wspomnienia młodzieńczych porywów „szalonej" młodzieży nowosądeckiej, która już na ławach szkolnych zaprawiała się do rewolucyjno-niepodległościowego ruchu, przy pomocy garstki starszego pokolenia, by sięgnąć w końcu po bohaterskie laury w służbie idei legjonowej. Książka rzuca też jaskrawe światło na prace niepodległościowego Komitetu Obywatelskiego, organizacyj wojskowych, Ligi Kobiet, Czerwonego Krzyża, na ofiarną pracę kolejarzy, Drużyniackiej młodzieży żeńskiej, wreszcie na prace pojedynczych osób, krytych działalność zdążył już przykryć czas pyłem zapomnienia, a które z popielisk odgrzebał dr. Benisz w swoich „Przeżyciach legjonisty".

Książkę dra Benisza witamy jako cenny przyczynek do historji walk o niepodległość Polski i udziału w niej nowosądeczan.

Mało jest czytać Głos Podhala, trzeba go kupować i prenumerować! Czytelnicy pamiętajcie!

Przedszkole zimowe w Tęgoborzu.

W Tęgoborzu, wsi oddalonej od N. Sącza o 16 km., otwarte zostało przedszkole zimowe dla dzieci powodzian z powiatów: bocheńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego i wielickiego. — Przedszkole mieści się w budynkach dworu pp. Sikorskich. Korzysta z niego 80 dzieci pod opieką fachowych sił nauczycielskich. Przedszkole trwać będzie do dnia 1 kwietnia 1935 roku.

OSTRZEŻENIE.

Doszło do wiadomości Redakcji, że niejaki p. Burde Ferdynand, przedstawiając się jako akwizytor Wydawnictwa Głosu Podhala, zbiera ogłoszenia i inkasuje za nie pieniądze. Niniejszem zawiadamiamy, że p. Burde nie jest naszym akwiżytorem, i że sprawę przeciwko niemu oddaliśmy do Prokuratury.

KRONIKA.

OSOBISTE. Przeniesienia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Sączu, radca Stanisław Balak, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Chrzanowa. P. Władysław Trybus, referendarz Urzędu Skarbowego w Nowym Sączu, mianowany został naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Dębicy.

OD REDAKCJI. W numerze dzisiejszym zaczynamy druk interesującego feljetonu pt. „Miasto, jego zadania i potrzeby" inż. W. Cyły, radcy budownictwa miejskiego. Feljeton p. inż. Cyły porusza ciekawe i aktualne problemy miejskie, oświetlając je ze strony technicznej a równocześnie daje historyczny pogląd na rozwój miast w Polsce i zagranicą.

Zimowe kursy i obozy dla harcerek. W okresie zimowym główna kwatera harcerek ozganizuje kilka kursów i obozów. Od 28 grudnia do 10 stycznia odbędzie się w Beskidach Zachodnich obóz instruktorski dla kierowniczek pracy zuchowej, od 3 do 23 stycznia w Warszawie kurs instruktorski strzelecko-łuczny, od 28 grudnia do 10 stycznia w Zwardoniu obóz narciarski, od 2 do 15 stycznia w Katowicach kurs łyżwiarski. Ponadto w harcerskiej szkole instruktorskiej na Buczu odbędzie się w terminie od 1 do 15 stycznia kurs harcmistrzyń oraz od 9 lutego do 1-go kwietnia kurs dla kierowniczek pracy wiejskiej.

I. Zjazd Obwodowy Legjonu Młodych Związku Pracy dla Państwa w N. Sączu odbędzie się dnia 16 grudnia br. (niedziela) o godzinie 11 rano w sali Organizacji Młodzieży Pracującej w N. Sączu, ulica Matejki 25. — Niechaj nikogo z legjonistów oraz b. członków Obwodu L. M. w Nowym Sączu nie braknie na tej manifestacji naszego karnego i potężnego ducha młodolejonowego.

Podziękowanie. JWP. Prezydentowi miasta Nowego Sącza, Mgr. Stanisławowi Nowakowskiemu oraz całemu Zarządowi miasta, jak również Zarządowi Elektrowni Miejskiej, Komenda Obwodu Legjonu Młodych w Nowym Sączu, składa najserdeczniejsze podziękowania za jaknajdalej idącą przychylność oraz poparcie przy urządzeniu dancingu Leg. Młodych, który odbył się w dniu 1 grudnia b. r.

(500-1000 i więcej mieszkańców na 1 ha powierzchni). Wieś zabudowuje się bardzo luźno, budynki zajmują stosunkowo znikomą powierzchnię w stosunku do obszaru całej gminy. — Jedna rodzina mieszka zdala od drugiej, w osobnym domu. Ilość ludności i jej struktura wieku, to dalsze cechy charakterystyczne, odróżniające miasto od wsi. Miasta liczą po kilkadziesiąt tysięcy i kilka miljonów mieszkańców.

Na podstawie tych krótkich rozważań przychodzimy do wniosku, że miasto, to gmina: 1. często o specjalnej organizacji ustrojowej, 2. że to jest gmina, której ludność jest liczniejsza od przeciętnej ludności wiejskiej, by czerpać środki utrzymania przeważnie w pracy w przemyśle, handlu, rzemiośle, organizacji środków komunikacji (kolejarze, tramwajarze), żyjąca z pracy w wolnych zawodach (technicy, lekarze, adwokaci itp.) oraz w służbie publicznej (państwowej, samorządowej, przedsiębiorstwach publicznych itp.)

Zamieszkuje przy pomocy specjalnego systemu zabudowania terytorjum gminy, tworząc ogromne skupienie na nieznacznej stosunkowo przestrzeni.

3. Że to jest gmina:

a) która posiada zazwyczaj lepsze od gmin wiejskich warunki komunikacyjne u siebie i z sąsiedniemi osiedlami,

b) która jest ogniskiem życia społeczno-gospodarczego i kulturalno-oświatowego, okalającego ją mniejszego lub większego obszaru gmin wiejskich a nawet innych miejskich (mniejszych),

c) która często jest siedzibą władz i urzędów państwowych,

d) której zadanie z racji rozmaitej treści gospodarczego życie, skomplikowanej przeważnie społecznej struktury jej mieszkańców, różnego poziomu kultury i oświaty tych mieszkańców, poważnej swej roli w życiu zbiorowem — są bardzo wielorakie i znacznie bardziej rozległe od zadań gminy wiejskiej.

Do tego dołącza się jeszcze jedna cecha nowoczesnego miasta, czynnik potężny w życiu jednostki i społeczeństwa: czas, który w życiu wsi nie odgrywa tak dominującej roli, jak w życiu miasta. Oszczędność czasu, pośpiech i wytężenie energji dla wyzyskania każdej chwili życia jednostki, nałożyło jaskrawe piętno na ustroju miasta nowoczesnego.

Szybki rozwój przemysłu w miastach powoduje niebywale gwałtowny wzrost ludności — nie tyle wskutek przyrostu naturalnego, ile wskutek napływu ludności wiejskiej, poszukującej zarobku w miastach. Okoliczność ta, zwiększając zagęszczenie stanu zamieszkania, wpływa ujemnie na warunki zdrowotne — stwarza szereg potrzeb tak w dziedzinie komunikacji jak i środków zaopatrzenia ludności w zdrowe mieszkania, wodę, żywność itp. — To ogromne stłoczenie wielkiej masy ludności na małej stosunkowo przestrzeni, zwłaszcza w wielkich miastach przemysłowych, spowodowało, że ludność ta w dzisiejszych czasach nie znajduje warunków do pracy i środków do życia.

Zagadnienie bezrobocia legło całym swym ciężarem już nietylko na gospodarce miast, — ale i przed gospodarką Państwa stawia zadanie niesłychanie trudne do rozwiązania. To też już dziś jesteśmy świadkami tzw. „desurbanizacji" miast, tworzenia kolonij robotniczych, urzędniczych itp. poza miastami, powstają też miasta mniejsze, połączone z metropolją dogodną komunikacją. W osiedlach tych budują się małe domki, ludność zaś z uprawy ziemi czerpie dodatkowe utrzymanie.

Ostatnio w Niemczech obserwujemy tzw. próby „reagrarykacji", czyli powrotu do organizacji gospodarki społecznej, opartej o ziemię — jako podstawę utrzymania i wyżywienia ludności.

Z tych zasadniczych momentów, — charakteryzujących miasto, wypływa szereg dalszych, a wszystkie one są tłem dla gospodarki samorządu miejskiego.

Już na podstawie tych krótkich rozważań dochodzimy ostatecznie do wniosku, że miasto, to ogromnie skomplikowany organizm, że w organiźmie tym mamy do czynienia nietylko z bardzo wieloma zjawiskami i zagadnieniami, ale te zjawiska i zagadnienia niejednokrotnie nie harmonizują ze sobą, że mają tendencje i wymagania sprzeczne, które jednak samorząd miejski musi umieć pogodzić w imię dobra ogólnego i musi realizować w codziennem życiu.

— — — — — — — — — — — —

Z wyżej nakreślonych uwag co do charakteru i cech miasta wynikają różne jego potrzeby, które stanowią o istnieniu miasta i muszą być spełnione. jeżeli ten twór, jakim jest miasto, ten organizm o wyższej formie społeczno-gospodarczej niż wieś, ma się normalnie rozwijać, jeżeli ludność jego ma otrzymać maksimum zaspokojenia swych potrzeb. Potrzeby te wynikają ze specjalnej struktury miasta. Tu trzeba mieć na uwadze, że miasto ograniczając swobodę ruchów jednostki, znacznie więcej niż wieś, musi przejąć na siebie zaspokojenie szeregu potrzeb, których człowiek pojedynczy w mieście nie jest w możności sam zaspokoić. (Cdn.)

Św. Mikołaj w II. gimnazjum.

We środę, 5 grudnia urządziła klasa V. gimnazjum II-go w Nowym Sączu uroczystość mikołajową dla młodzieży tego zakładu. Na program złożyły się kantata, odśpiewana przez chór klasy V-tej, muzyka II-go gimnazjum, przemówienie o św. Mikołaju oraz odegranie sztuczki w 2 odsłonach pt. „Św. Mikołaj przychodzi“, napisanej przez Tadeusza Giewont-Szczecinę. Po przedstawieniu rozdał św. Mikołaj niezliczoną ilość darów młodzieży szkolnej II-go gimnazjum. Uroczystość wypadła wspaniale, dzięki staraniom prof. Emeryka Samogyi'ego oraz przy wybitnej pomocy nauczycielki szkoły im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu, p. Skorykowej.

Referat na temat »Gruźlica jako klęska społeczna i drogi zwalczania jej«, wygłosi w Ratuszu w niedzielę 9 grudnia br. o godzinie 5 po południu, p. dr. Zygmunt Siedlecki, lekarz, delegat Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, kierownik wagonu - wystawy z eksponatami przeciwgruźliczemi i przeciwalkoholowemi. Wstęp bezpłatny.

Odczyt pt. „Rola LOPP. w organizacji obrony przeciwlotniczej“ wygłosi w dniu 8 grudnia, w sali Ratusza o godzinie 17·30, generał brygady Jerzy Narbut-Łuczyński, dowódca okręgu korpusu nr. V. Wstęp bezpłatny.

WIECZÓR dyskusyjny.

Miejscowe koło BBWR w Nowym Sączu urządza we czwartek, dnia 13 grudnia br. o godzinie 19-ej w sali Ratusza wieczór dyskusyjny.

Referat na temat „Plan zabudowania miasta Nowego Sącza“, wygłosi p. inżynier Cyło Walenty. Wykład ten ilustrowany przeźroczami, fotografjami, mapami i rysunkami, jako bardzo interesujący, zachęci niewątpliwie szeroką publiczność oraz członków, do wzięcia w nim udziału.

Dni przeciwgruźlicze w Nowym Sączu.

Dni przeciwgruźlicze, zwyczajem dorocznym organizowane w całej Polsce w czasie od 1 grudnia 1934 do 10 stycznia 1935, będą również przeprowadzane w Nowym Sączu. Organizacją działu propagandy tematu współczesnej walki z gruźlicą, zajmuje się Powiatowe T-wo Przeciwgruźlicze.

Nadto w bieżącym roku przybędzie do Nowego Sącza wagon wystawowy z materjałami ilustrującemi metody walki z gruźlicą i alkoholizmem. Wagon ten zatrzyma się na głównym dworcu kolejowym i będzie dostępny dla publiczności bezpłatnie w dniach 9 i 10 grudnia br. Kierownikiem wagonu jest dr. med. Zygmunt Siedlecki, który będzie udzielał objaśnień i wygłaszał pogadanki na temat walki z gruźlicą i alkoholizmem, z równoczesnem wyświetlaniem przeźroczy propagandowych. — Jest rzeczą pożądaną, aby organizacje społeczne wzięły zbiorowo udział w zwiedzaniu wystawy w niedzielę, dnia 9 grudnia, gdyż poniedziałek 10 grudnia przeznaczony jest dla zakładów szkolnych. Zwiedzanie wagonu przez grupy 50-80 osób — zajmuje około 30-40 minut.

Zarząd Towarzystwa Przeciwgruźliczego żywi nadzieję, że miejscowe społeczeństwo przez tłumny udział w zwiedzaniu wystawy da wyraz zainteresowania, tem tak żywotnem i ważnem zagadnieniem dla zdrowia i dobrobytu całego społeczeństwa.

SPRAWOZDANIE

Zarządu Podokręgu K. O. Z. L. w Nowym Sączu

ze swej działalności za 1935 rok.

(Dokończenie.)

II. Organizacja zawodów spoczywała w rękach Zarządu Podokręgu, — prócz dwóch biegów naprzełaj, które to biegi organizowały kluby KPW i Sokół.

Ogólnie biorąc, Zarząd Podokręgu przeprowadził na terenie Nowego Sączę 15 zawodów lekkiejatletyki, a 40 w grach sportowych. Z ważniejszych zawodów Zarząd Podokręgu przeprowadził mistrzostwa główne dla Pań i Panów, 5-cio bój dla Panów, dwa biegi naprzełaj o mistrzostwo i zawody międzymiastowe Krynica-Nowy Sącz. Krynicę, reprezentacja Podokręgu pokonała w stosunku 85:70, zdobywając na rok 1934|5 puhar przechodni, ofiarowany przez Miejski Komitet PW. i WF. w Krynicy.

Naogół wyniki osiągnięte przez naszych zawodników są słabe. Najlepsze wyniki osiągnęli zawodnicy: Zgłobicki ze Sokoła w tyczce 3.13, Zasoski I-szy i Zasoski II-gi w biegu na 400 m. 52.9, w rzucie dyskiem Stefaniszyn 36.40 m, wszyscy trzej z KPW. Szkaradkówna w rzucie oszczepem 28·70 m. Wszyscy ci zawodnicy zostali zdyskwalifikowani w klasie A. — Wśród tych zawodników odznaczyli się por. Pierzchała, Łukasik, Gucwa z WKS, — Gurgul, Stuber, Mucha z SKS, — Schmidt ze Sokoła, Tarłowski z KPW.

W osiągnięciu lepszych wyników przeszkodziła zawodnikom powódź, która uczyniła boisko Miejskiego Komitetu PW. i WF. niezdatne do użytku. Drugie zaś boisko KPW jest bardzo znacznie oddalone od centrum miasta, — przez co został spowodowany spadek formy zawodników. Obecnie budujące się boisko TG. Sokoła, daje rękojmię należytego rozwoju lekkiejatletyki, a tem samem możność zaprawy dla zawodników. — Najlepszym klubem lekkoatletycznym, okazało się KPW, które zdobyło 213 pkt. o puhar Prezesa Podokręgu, drugie zaś miejsce zdobył klub TG Sokół 129 pkt, trzecie miejsce zdobył WKS. 126 pkt., czwarte SKS. 63 pkt., piąte miejsce Makkabi.

W grach sportowych, łącznie w siatkówce i koszykówce zdobył 1 miejsce WKS. 1 psp., drugie Sokół, trzecie SKS, czwarte KPW, piąte Makkabi. Puhar Obwodowego Komendanta PW. w Noczu kpt. Jelenia, zdobył WKS. 1. psp. W zawodach o odznakę PZLA uzyskało minimum do tej odznaki 12 zawodników.

III. Zarząd Podokręgu odbył posiedzeń 16, pism wysłano 181 a otrzymano 106. Podokręg zarejestrował 102 zawodników w PZLA. Wydział spraw sędziowskich, prowadzony przez prof. Strzeleckiego, odbył posiedzeń 11. Sędziów PZLA Podokręg posiada 18, w tem dwóch okręgowych, co na stosunki tutejsze jest zamało. — Zarząd Podokręgu zmienił terminarz zawodów z powodu powodzi, gdyż boisko, które używał — zostało zniszczone. Zarząd Podokręgu wydał 16 własnych komunikatów, starając się je w przepisanym czasie doręczyć klubom.

Zarząd Podokręgu przydzielał sędziów PZLA do przeprowadzenia prób o odznakę POS, Powiatowemu Komitetowi PW. i WF., jak i Miejskiemu. Zarząd Podokręgu udzielił tylko raz zawodnikowi Zaleskiemu nagany, poza tym wypadkiem wszyscy zawodnicy wykazali na zawodach dobre zachowanie. Zarząd dzięki pomocy Obwodowego Komendanta PW. i WF. korzysta z kancelarji, — gdzie odbywają się wszystkie zebrania Zarządu i zebrania WKS. jak i zebrania sędziów PZLA.

IV. Na fundusz Podokręgu składają się wkładki sześciu klubów po 5 złotych rocznie, tj. 30 złotych, prócz tego ze wstępów, Podokręg pokrywa koszty afiszy i reklam, pobierając wpisowe od zawodników, Podokręg ma możność ofiarować nagrody zawodnikom.— W tym roku jednak, koszta afiszy i reklam, przenoszą dochód, uzyskany ze wstępów i wpisowego. Powiatowy Komitet PW. i WF. w Nowym Sączu — skreślił przyznaną nam kwotę 100 zł., z powodu powodzi. Zarząd Podokręgu zakończył rok jednak nie deficytowo, bo dochód wynosił 240 zł., rozchód zaś 205 zł. Zarząd Podokręgu nie posiada żadnego majątku, sprzęt potrzebny do zawodów, pożyczał od klubów lub z PW.

W bieżącym roku staraniem Miejsk. Komitetu PW. i WF. urządzono poradnię lekarską, z którą weszliśmy w bliższy kontakt. W okresie zimowym wszyscy zawodnicy zostaną zbadani, a karty lekarskie wraz z kartami rejestracyjnemi, będą każdorazowo odsyłane do K. O. Z. L. A., co wobec braku tej poradni, Zarząd Podokręgu nie mógł dotychczas wykonywać. Poradnię prowadził dr. Herbst Henryk.

TADEUSZ GIBA Z ŁĄCKA

u n i e w a ż n i a

zgubione szoferskie prawo jazdy nr. 6422, wydane przez Urząd Wojewódzki w Krakowie.

Obwieszczenia licytacyj.

I. Km. 1904|34.

Komornik sądu grodzkiego w Jaśle, rewiru I, Ferdynand Pelikan, mający kancelarję w Jaśle, ulica Staszica nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 stycznia 1935 roku o godzinie 9 rano w sądzie grodzkim w Jaśle odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Katarzyny i Jędrzeja Sorysów nieruchomości a to: całej realności whl. 1597 i 1598 ks. gr. gm. kat. Jasło, składających się z pbud. 862|1 i 862|2, na których wybudowany jest dom murowany, parterowy, nietrynkowany przy ul. 3-go Maja, kryty dachówką paloną, mieści w sobie pod jednym dachem sień, 2 kuchnie, 4 pokoje, w suterynach 2 ubikacje, przeznaczone na pracownię masarską Nieruchomości powyższe mają urządzoną księgę gruntową, która znajduje się w sądzie okręgowym w Jaśle. Nieruchomości zostały oszacowane na sumę 7.502 zł. Cena zaś wywołania wynosi 5 626·50 zł. Rękojmia wynosi 750 złotych.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzek., i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruch. w dni powszednie od godziny 8—18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Komornik.

I. Km. 284|34.

Wierzyciel Geza Mangel w Spiskiej Starej wsi. Dłużnik Agata Marja dwojga imion Krzysiakowa, Nowy Sącz.

Komornik sądu grodzkiego w Krościenku n|D, urzędujący w Krościenku przy ul. Krótka, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 stycznia 1935 r. od godziny 11·30 rano, w sali nr. 5 sądu grodzkiego w Krościenku odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości o zapłatę 400 dol. U. S. A. i koszta, składającej się z połowy realności lwh. 1155 i połowy real lwh. 1425. Wskład realności lwh. 1155 wchodzi parcela lkat 119, 111, ogród— lkat 112 ogród. — Na realności tej stoi dom murowany, w którym mieści się piekarnia, zaś na real. lwh. 1425 znajduje się parc. lkat 1117 ogród, ks. Krościenko, pow. Nowy Targ, wojew. Krakowskie, obejmującej powierzchni 694 sążni, która stanowi własność Agaty, Marji 2 im. Krzysiakowej, zamieszkałej w Nowym Sączu. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Krościenku n|D. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 5,465 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty złot. 4.098·75. Rękojmia wynosi 546·50 złot.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik.

Km. 478|34.

Sprawa egzekucyjna: wierzyciel Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Grybowie. dłużnicy Natan i Alina Führerowie w Grybowie. Komornik sądu grodzkiego w Grybowie, zamieszkały przy ulicy Kościuszki, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 grudnia 1934 o godzinie 3·30 popoł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużników Natana i Aliny Führerów w Grybowie, składających się: z 1 kredensu mahoniowego, 1 stołu mahoniowego, 6 foteli mahoniowych, 2 podstaw na kwiaty mahoniowych, 1 kanapki do rozkładania, 1 kredensu małego mahoniowego, 1 szafki oszklonej, 1 lustra wielkiego, 1 stołu okrągłego, 6 foteli brokatowych, 1 kanapki, 1 otomany brokatowej, 1 etażerki mahoniowej, 1 łóżka mahoniowego, 1 konsoli jasnej z lustrem, 1 biurka jasnego, 2 szaf jasnych, 1 otomany, 2 szafek nocnych. Ruchomości wyżej wymienione zostaną oszacowane przy licytacji. — Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 2767|17|34.

Komornik Sądu grodzkiego w Wadowicach, rewiru I, Stanisław Czapkiewicz, zamieszkały w Wadowicach, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 13 grudnia br. o godzinie 13-ej w Wadowicach odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: nawozy sztuczne superfosfat a 12 zł. 10.000 kilogr., tomasyna 1 bergja 10.000 kg, siewnik Wentrkiego, Grudziądz, 11-rzędowy, — oszacowanych na łączną sumę 3000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 660|34, 916|34 i 704|34.

Komornik Sądu grodzkiego w Muszynie, rewiru II, z siedzibą w Krynicy Zdroju, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, iż dnia 3 stycznia 1935, odbędą się następujące publiczne licytacje w Krynicy Zdroju: 1) o godzinie 9 w kiosku nad „Palenicą“ maszyna do krajania szynki, widokówki Krynicy, sok, czekolada, cukierki, czekoladki, dżemy, herbata i sucharki. Oszacowano na 1965 zł.

2) O godzinie 10·30 w Hali targowej nr. 1: kożuchy damskie i dziecinne, — płaszcze damskie, szlafroki, płaszcze kąpielowe, swetry, oszacowano na 782 zł.

3) O godz. 11·30 u Rusyniaka Piotra samochód 6-cio osobowy „Steyer“ oceniony na 1000 zł. Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie oznaczonym.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu